Nr. 85. Dnia 25 marc[illegible] Niedziela. Dnia 13 (25) marca 1888 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Dziś: Ireneusza Smyr.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 54.	Wschód księżyca o godzinie 3 minut 8 w.	*Wiel.* Czwartek: Cyrylla Dj.
Poniedz.: Ludgiera Biskupa.	Zachód „ „ 6 „ 19.	Zachód „ „ 4 „ 59 r.	*Wiel.* Piątek: Kwiryna M.
Wtorek: Ruperta Biskupa.	Długość dnia godzin 12 „ 25.	Wysokość wody na Wiśle s. 15 c. 10.	*Wiel.* Sobota: Balbiny P.
Środa: Syksta III Pap.	Przybyło „ „ 5 „ 8.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 1° R.	Wielkanoc: Teodory Męczen.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Świętoboja, jutro Bohdara.

Zgromadzenia: Pierwsze ogólne zebranie członków nowozawiązującego się na kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej stowarzyszenia spożywczego. (Biuro warsztatów mechanicznych—1 po południu.)— Sesja wyborcza urzędu starszych zgromadzenia krześlarzy. (Mieszkanie starszego, Chłodna 49—4 po południu.)

Wystawy: Na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów i osób, do składu teatrów warszawskich należących, wystawa muzyczna. (Pałac hr. Krasińskich na Krak.-Przedm. № 5—od 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa tkacka. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)—Wystawa akwarel Fałata. (Salon Krywulta w hotelu Europejskim—od 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 —od 10-ej rano do 5-ej po południu.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci członków Towarzystwa wioślarskiego, lub przez nich wprowadzonych. (Lokal Towarzystwa wioślarskiego, Królewska—4 po południu.)

Koncerta: Koncert p. Zygmunta Noskowskiego. (Sale redutowe—1 po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Lisetta, czyli córka źle strzeżona", jutro „Farinelli" (po dawnych, niższych cenach); — Rozmaitości: dziś „Siła złego na jednego", „Pan Benet" i „Przygody Jana", jutro „Nie wypada"; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Księżna Rinaldini", jutro przedstawienie zawieszone. (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 8623 kop. 90—. (Wykup, prolongata, oraz wydawanie pożyczek uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— Dziś, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawioną będzie o godz. 9½ zrana uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Pocieszenia N. Marji Panny.

— Dziś, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa, o 4-ej zaś po południu ostatnie nabożeństwo pasyjne w języku polskim.

Resursa czy resursy?...

Czytelnikom naszym znany jest dobrze projekt resursy rzemieślniczej, postawiony niedawno przez koło inteligentnych rękodzielników.

Projekt ten, odpowiadający najzupełniej potrzebom czasu, oparty na dokładnej znajomości stosunków rzemieślniczych, a—co najważniejsza—opracowany przez samych zainteresowanych, obudził żywe zajęcie się jego losami, dzięki czemu prawdopodobnie niezadługo doczekamy się też jego urzeczywistnienia.

Ale, jak to zwykle u nas bywa, jedna myśl jeszcze nie dojrzała, a druga już się jej przeciwstawia...

Gdy rzemieślnicy radzą nad resursą, kilka pism wystąpiło z propozycją, ażeby — nie szukając nowych form życia towarzyskiego—zająć się rozwinięciem gospód cechowych, które już istnieją a których rozszerzenie odrazu stwarza nam nie jedną, lecz kilkadziesiąt resurs!

Rada może i dobra, lecz zgoła niewykonalna. Odpowiednio też załatwił się z nią p. Wenda, majster stolarski i jeden z najczynniejszych obrońców projektu resursy, w ostatnim nrze *Gazety rzemieślniczej*.

Bo posłuchajmy tylko, co mówi o gospodach ustawa cechowa z r. 1816-go, będąca podstawą urządzeń rzemieślniczych w kraju naszym.

Według jej przepisów: „na żadnej gospodzie czeladź nie ma być cierpianą w zwyczajne godziny roboty, *tem mniej zaś jedzenia* lub trunków *wydawania* (§ 89)"; „czeladnicy mogą mieć skrzynkę własną ze składek na wspólne potrzeby, *osobliwie dla wsparcia chorych lub podupadłych*" (§ 116) itd.

Słowem, gospoda—to instytucja pomocnicza, obca względom towarzyskim. Ażeby ją przerobić na resursę, potrzebaby chyba zmienić ustawę cechową, która przecież od lat 70-ciu stoi tak niewzruszenie...

Ale przypuśćmy nawet, iż gospoda może *de jure* zastąpić resursę, to czyż będzie nią *de facto*? Toż są u nas cechy, liczące po kilkunastu członków, które same w sobie życia towarzyskiego obudzić nie będą w stanie. Wreszcie, co zrobią i gdzie się podzieją rzemieślnicy fabryczni, gospód żadnych nie mający?...

Sądzimy, iż po wyjaśnieniu, jakie p. Wenda dał autorom nowego projektu, zamiar rozszerzenia gospód bezpowrotnie upadnie, z korzyścią dla inicjatywy, popierającej myśl ogólnej resursy rzemieślniczej.

Dodajmy zaś od siebie, iż zogniskowanie usiłowań w jednym kierunku tem rychlej może wydać pożądane owoce... *K. W.*

Zebranie subjektów.

Wczoraj odbyło się w sali resursy obywatelskiej walne zebranie członków Towarzystwa subjektów handl. i przem. m. Warszawy.

Posiedzenie zagaił prezes Towarzystwa p. Ignacy Dubowik, konstatując dostateczną do prawomocności ilość uczestników, t. j. 220 członków.

Poświęciwszy krótką, a serdeczną wzmiankę zmarłemu w r. z. profesorowi, ś. p. F. Rutowskiemu, jak również zmarłym kolegom, przewodniczący wzywa obecnych do uczczenia ich pamięci przez powstanie z miejsc, poczem proponuje ogólnemu ze-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Powódź wśród mrozów. — Zwierciadło chwili. — W przyrodzie. — O rzeczach dramatycznych i różnych innych, weselszych. — Wrażenia z powodzi. — Dziennikarz, humorysta, statystyk, lekarz. — Co uczynić należy powodzianinowi. — Wólka Chotecka. — Widoki odrodzenia rasy.—Co zrobili?—Apostrofa do korespondenta.—Nasza rola w cywilizacji.—Cudowne dzieci.—My, idealiści, i zmaterjalizowani amerykanie.—Modlitwa do Merkurego o handel wieprzowiną.—Płyń życie! — Powinszowania i widoki.—Wyroby z gliny i kości.—Co zagraża?—Zwrot do porządku.

Pękł i spłynął pancerz lodowy, co trzymał w okowach ożywcze nurty ziemi. Człowiek, który na to hasło wyszedł, uchylił okienko i prąd świeżego powietrza powiał po siedzibach ludzkich. Ocieplał promień słońca i uśmiechnęła się w nim nadzieja wiosny, nowego początku życia. Aliści zima, manewrująca tylko udanym odwrotem, staje znowu do walki i zdumionym oczom naszym przedstawiło się dziwne widowisko: powódź wśród mrozów.

Efektowny tytuł do powieści! Po za tem może nawet zwierciadło obecnej chwili w dziejach.

Jedyny promyk światła i ciepła, a prądy, tłumione lodem brutalnego materjalizmu epoki, ruszają z łożysk, by się przekonać, że... zima nie przeminęła.

Schodząc z ogólnych przestworzy do naszego mizernego kącika, stajemy wobec pytania: Jaki będzie „przednówek" po zimie tak ciężkiej, po wylewach, a w mieście po drożyznie i choćby po szrubie fiskalnej panów węglarzy!

Strach pomyśleć...

Widocznie rzeczy dramatyczne dzieją się nietylko „w Rumunji, gdzie wilki wyją, a królowa wiersze pisze", jak mówi chluba naszych codziennych stylistów. U nas wyją nietylko wilki, a wiersze piszą nawet dzieci i małoletni różnych kategoryj; ztąd więc może pochodzi, że posiadamy rzeczy jeszcze dramatyczniejsze, niż Rumunja, która, według cytowanego stylisty, tem mianowicie jest dramatyczną, iż synowie jej... kradną.

O, mój ziomku kochany! u nas to już przeszło w codzienną farsę o naszych znanych, u nas rzezimieszek jest typem uprawomocnionym w literaturze brukowej, co zaś do dramatów naszych...

Już to w ogóle my, nadwiślanie, przekładamy komedję nad dramat, a byle Bozia dał okazję, lubimy nawet być weseli, jak portugalczycy z operetki. Ztąd nasze dramaty miewają zawsze odcień komedji. Kiedy np. w kraju klęska dopiecze, radzi się o tem zawsze serdecznie, lecz zawsze zlekka, żeby i wzruszenie było w miarę i siły na wiekopomne czyny nie wyczerpały się zanadto.

Vide powódź.

Powraca z punktualnością niemal już tak tradycyjną, jak święcone na Wielkanoc, no i „robi swoje". Dzienniki podnoszą alarm, rozwija się wielki turniej reporterski. Potem wychodzi urodzony humorysta i zabawia szanowną publiczność, tudzież wysoką szlachtę dowcipnym traktatem o nadczułości dziennikarskiej, która powoduje hałas Bóg wie po co, kiedy „woda spłynęła". I byłoby nam nawet bardzo dobrze z tą rozrywką, gdyby nie znalazł się zaraz statystyk (bez humoru), który wylicza, co jeszcze więcej spłynęło z wodą, prócz wody. Bagatela! Setki ludzi, miljony mienia! Pilno mu było zrobić dziurę w pięknym baloniku humorysty!... Ale to nie dosyć. Teraz dopiero występuje na tej samej widowni doktor medycyny i objaśnia, co natomiast pozostało, gdy woda spłynęła.

Najmilszy czytelniku, jeśli nie możesz słuchać o cholerze, przerzuć wzrok odrazu na następną szpaltę. Tu bowiem dowiedziałbyś się tylko, że jeśli woda zalała ci dom, najlepiej do niego nie wracać, ale natomiast zbudować sobie nowy. Gdy zaś jesteś tak biedny, że na zbytek podobny pozwolić sobie nie możesz, równocześnie zaś nie masz gustu wpaść w objęcia malarji, zimnicy, dyssenterji, tyfusów, reumatyzmów i t. p. błogosławieństw, powinieneś ubierać się ciepło, często zmieniać bieliznę, unikać zimnego jadła, odżywiać się dobrze, pić wino, wódkę, polewkę winną, rosoły, herbatę, palić w piecach, sypiać na wygrzanej, suchej pościeli.

Inaczej życie twoje, powodzianinie, tak mało będzie pewne, że możesz nawet regulacji rzek nie doczekać.

Mówisz, żeś nędzarz, że woda zabrała ci wszystko, czego ogień w lecie nie spalił, żeś został tylko z cnotą, która wprawdzie jest „skarb wieczny i klejnot drogi", ale...

Nie kontent jesteś?... Miły panie, jacy ci ludzie wymagający!

— A byłżeś w w powiecie?

— Byłem.

— A w gubernji?

— Byłem.

— I cóż?

— I nic.

— No, to, zacny obywatelu, trzeba ci było mieszkać w Wólce Choteckiej.

Państwo może nie znacie tej niezwykłej miejscowości? Radziłbym, gdy się repertuar filantropijny wyczerpie a wypadnie urządzić koncert na fundusz regulacji rzek, stworzyć raczej wystawę włościan z Wólki Choteckiej. Dziwni to są ludzie, kto wie, czy nie przeznaczeni wyrokami Opatrzności do odświeżenia rasy. Pani, nadobna czytelniczko, która obserwowałaś już aszantów, indjan i teksańczyka,

braniu wybrać na przewodniczącego p. Aleksandra Makowieckiego, co zebrani uskuteczniają przez aklamację.

Przewodniczący powołał na sekretarza p. Józefa Zielińskiego, a do urny wyborczej 24-ch asesorów.

Następuje sprawozdanie zarządu za r. 1887-my, nad czem wywiązuje się ożywiona dyskusja.

P. Starżyński interpeluje zarząd, czy lekcje buchalterji będą odbywały się w dalszym ciągu i czy zarząd przewidział jaką na ten cel subwencję.

Od zarządu odpowiada p. Zażuliński, delegowany do urządzania lekcyj, zaznaczając, iż zarząd usilnie starać się będzie, aby rozpoczęte dzieło nie upadło; przy tem wyjaśnia, iż Towarzystwo, nie mogąc urządzić u siebie systematycznych kursów, na wzór hamburskich lub moskiewskich, postanowiło przynajmniej pośredniczyć pomiędzy członkami a nauczycielami.

W tym celu zarząd zorganizował systematyczne pośrednictwo, powierzając je nowo utworzonemu „wydziałowi krzewienia wiadomości handlowych", który wyszukuje zgłaszającym się członkom odpowiednich, przez rząd upoważnionych nauczycieli, umawia się z nimi co do wysokości wynagrodzenia i ilości uczących się, mając na oku najdogodniejsze warunki dla tych ostatnich. A że fundusze Towarzystwa nie pozwalają na opłacenie z tego tytułu wypływających kosztów, przeto uczący się muszą je sami ponosić. Im większy jednak zbierze się komplet, tem mniejsza wypada opłata na każdego uczestnika. W końcu mówca odwołuje się do najżywotniejszych interesów swych młodych kolegów, przypominając im, iż, im większy zasób wiedzy posiądą, tem skuteczniejszą będzie ich działalność w obranym zawodzie i tem pewniejszą podstawa przyszłości.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia wniosków członków, z których wniosek pierwszy żąda, aby z ogólnej cyfry dochodów Towarzystwa obrócić $^3/_8$ na koszta leczenia członków i ich rodzin; drugi proponuje nałożenie dobrowolnej składki po 2 rs. od każdego członka również na cel leczenia i zapomóg; wreszcie pięć wniosków administracyjnych.

Tu zabiera znowu głos p. Szmalc i w przydługiej mowie krytykuje postępowanie zarządu co do udzielania wsparć i zapomóg; w końcu motywuje potrzebę użycia $^3/_8$ dochodu na cele lecznicze.

Wniosek ten upadł.

Natomiast wniosek drugi zatwierdzony został. Inne częścią zatwierdzono, częścią odesłano przyszłemu zarządowi do zatwierdzenia.

Następnie rozpatrywano budżet na r. 1888-my. Towarzystwo spodziewa się osiągnąć dochodów ze składek rs. 6,108, z procentów i t. p. rs. 845 kop. 71, z komornego rs. 120, od starszych kupców za drugie półrocze procent rs. 161 kop. 73, z zysków wydziału rekomendacji pracy rs. 800 i wydziału zebrań rs. 420, razem rs. 8,455 kop. 44. Na to przewiduje wydatki: na zapomogi, koszta leczenia i pożyczki rs. 1,850, na cele rekomendacji pracy rs. 800, komorne rs. 1,500, na bibljotekę rs. 300, na utrzymanie biura i koszta administracji rs. 1,910 kop. 17, na uregulowanie należności rs. 395 kop. 27, na dopełnienie kapitału zasobowego rs. 900 i na przypuszczalne niedobory i koszta ogólnego zebrania rs. 800, jak wyżej rs. 8,455 kop. 44.

Budżet powyższy, w zestawieniu z zeszłorocznym, wykazuje o rs. 2,005 kop. 44 dochodów więcej, aniżeli na rok 1887-my. Ogólne zebranie zatwierdziło etat bez zmiany, poczem przystąpiono do wyboru członków zarządu, komisji rewizyjnej i komitetu balotującego.

Z powodu spóźnionej pory, bliższe szczegóły co do roztrząsanych spraw Towarzystwa, jak również o wyniku wyborów, podamy w następnym numerze.

Z.

Dzisiejszy koncertant.

Na pewnym konkursie muzycznym sędziowie długo się wahali nad ostatecznem przyznaniem nagrody jednej z dwóch kompozycyj, które ubiegały się o palmę pierwszeństwa.

Nietylko się wahano, lecz i zastanawiano, ktoby byli owi tajemniczy rywale.

Otworzenie koperty wzbudziło podziw.

Rywalem Noskowskiego Zygmunta był... Zygmunt Noskowski.

Humorystyczne *intermezzo* konkursowe jest tylko *leit motywem* dalszej opery życia, w której Noskowski Noskowskiemu figle płata i jest rywalem, gdyby bowiem było inaczej, posiadalibyśmy już operę, opatrzoną podpisem autora „Morskiego Oka".

Ale, niestety, życie i twarde jego warunki wytykają nam drogę, po której kroczyć mamy...

Dzień 2-gi maja roku 1846-go był dla Zygmunta dniem narodzin w Warszawie, która następnie przyjęła młodzieńca w mury szkolne i miała świadków, iż piętnastoletni Zyzio napisał na imieniny swego ojca kantatę.

Koledzy Noskowskiego na wspomnienie czasów szkolnych zanoszą się od śmiechu, stają im bowiem na myśli setki figlów muzycznych, jakiemi rozbrzmiewała sala szkolna.

Rok 1865-ty ma dla Noskowskiego urok odrębny: *Tygodnik ilustrowany* zamieścił jego *kolendę* z rysunkami Gersona, do słów Rzętkowskiego.

Naukę muzyki prowadził wówczas Noskowski pod kierunkiem Kątskiego, trwała zaś aż do czasu podróży za granicę; artysta rozpoczął ją w roku 1873-im od Berlina, gdzie kierownikiem był mu Fryderyk Kiel.

Berlin ma to przyjemne wspomnienie dla naszego kompozytora, iż był pierwszem miastem, które słyszało pierwszą symfonję Noskowskiego.

Warszawa ujrzała Noskowskiego w lat dwa, lecz na krótko, bo, nie znalazłszy odpowiedniego dla siebie miejsca, N. wyjechał do Konstancji w r. 1876-ym i tu pozostawał do czasu powołania go w r. 1884-ym na stanowisko, które dziś zajmuje.

Z latami rosła i teka kompozytorska.

Pieśni, jak „Sen", „Stach", „Sławój", „Wędrowny grajek", obrobienie bajek Krasickiego, popularna „Piosnka Bronki", „Kwartet fortepianowy", sypały się, jak z rogu obfitości.

Niebawem wyjrzało też „Morskie oko", poprzedzone ośmioma krakowiakami, dedykowanemi Lisztowi.

Jeśli kto nie był pewny zdania swego o Noskowskim, uwertura znakomita przekonała go...

Słuchając tych wszystkich kompozycyj, widząc Noskowskiego, ruchliwie krzątającego się w Towarzystwie muzycznem, organizującego chóry, dyrygującego koncertami na biednych i najbiedniejszych, każdemu nasuwała się myśl jedna: gdzie i kiedy usłyszymy operę, bo muzyka do „Chaty za wsią" i polonez antraktowy z „Dziewczęcia" są dopiero przedsmakiem.

Noskowski nie zwykł zapowiadać swoich kompozycyj przed ich ukończeniem, „Świtezianka" np. stanęła do apelu po zupełnem opracowaniu; gdyby więc nie było to wbrew zwyczajom p. Zygmunta, możnaby tu napisać i podkreślić, iż jest on w przededniu zrobienia poważnej niespodzianki...

Aby tylko Noskowski Zygmunt nie psuł sprawy Zygmuntowi Noskowskiemu...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dyrekcja warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia rozpoczęła wypłatę dywidendy za rok ubiegły po 15 rs. od akcji, czyli 12%.

= Wczoraj odbyło się w warszawskiem Towarzystwie dobroczynności posiedzenie administracji ogólnej, na którem postanowiono zarządzić przeróbkę niektórych sal w gmachu głównym Towarzystwa na przytułek dla zakładu starców i kalek; zdecydowano podnieść z banku handlowego sumę rs. 10,000, ofiarowaną przez p. Blocha na rzecz kasy pożyczkowej; postanowiono wysłać 40 sierotek na kurację do Ciechocinka i wyznaczyć na utrzymanie ich około 800 rs.; zatwierdzono kontrakta, zawarte z majstrami przez opiekuna zabudowań po-dominikańskich co do przyjęcia na naukę wychowańców zakładu sierot. Następnie podano do wiadomości zebranych, że zarząd kasy pożyczkowej przemysłowców przeznaczył rs. 150 na zasilenie funduszu Towarzystwa dobroczynności dla biednych. W końcu odczytano zawiadomienie adwokata Ponikowskiego o zapadłej decyzji sądu, zatwierdzającej testament ś. p. Orzechowskiego co do zapisu na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

= Dowiadujemy się, iż fundusz, potrzebny na restaurację kaplicy przy szpitalu św. Jana Bożego, ma być wniesiony do budżetu kasy pokładnego wydatek zaś na restaurację mieszkań księżych przy kościele Przemienienia Pańskiego ma być zaspoko-

---

„nie sądzisz" zapewne, aby to było coś ciekawego. „Mniemam", że pani raczysz się mylić.

Oto: podczas, gdy sprawa regulacji Wisły, jako międzynarodowa, utyka po gabinetach dyplomatycznych Wiednia i Berlina, ponieważ Wisełka nasza—kapryśną ztąd jest zwana—upodobała sobie przepływać terytorja aż trzech mocarstw; podczas, gdy X dynamitu oraz X^2 prochu zużyto na wojnę z lodowcami; podczas, gdy inżenierja nasza nie może jeszcze wiedzieć, co czyni smok, zatopiony w Wiśle gwoli ciągnięcia wody; podczas, gdy fale pożarły już nietylko za miljony dobytku, lecz nawet trzy jednodniówki literackie;—włościanie z Wólki chotedkiej, w cichości ducha, własnym sumptem zbudowali sobie wał ochronny na swojem terytorjum i powód ź... przeszła obok!

Znakomici ludzie, a nawet nie postało im w myśli zrobić sobie z tego reklamę. Przecz-że szanowny korespondecie, od którego tych dziwów się dowiadujemy, ograniczasz się na sakramentalnem „godne naśladowania"? A czy łaskawy kolega nie zechciałby, jako sąsiad, pofatygować się do owej Wólki i wydobyć światło z pod korca? Historja tego wału musi być osobliwym romansem, za który na konkursie *Gazety świątecznej* otrzymałbyś pan niewątpliwie pierwsze premjum. Nie żyjemy przecież „w Rumunji, gdzie wilki wyją, a królowa wiersze pisze"—szlachectwo zaś cywilizacji obowiązuje dziś równie, jak ongi szlachectwo urodzenia.

Właściwie szlachectwo—to za słabo powiedziane. My, którzy postęp uprawiamy tylko w dziedzinie sztuki, jesteśmy w cywilizacj i arystokracją, do której nadto należy przyszłość. Nie wierzysz grzeszny pesymisto? A cudowne dzieci? W jednym tylko upłynionym tygodniu czworo ich ukazało się na horyzoncie a wszystko cudowne w zakresie sztuk pięknych: jedno maluje, troje gra. Co za przyszłość, co za przyszłość! Tylko, na miły Bóg, nie wywoźcie tego potomstwa do Ameryki, gdzie fałszywa wolność nie pozwala eksploatować życia nawet własnego dziecka. Ci zmaterjalizowani *yankesi* nie rozumieją wcale naszych idealnych racyj i rachować się każą z hygjeną umysłu i ciała, podczas, gdy my uznajemy tylko *talenta*.

Oczywiście, nie będzie lepiej, aż posłannictwo historyczne nasze, polegające, jak wiadomo, na uszlachetnieniu Europy, zapuści korzenie na zachodzie, którego zdobycie rozpoczęli już w imię Merkurego eksporterzy wieprzowiny.

Ale, potężny patronie handlu! pod wezwaniem twojem posiadamy stowarzyszenie, z którego kontent jest nawet p. Maciejowski; czemuż nie błogosławisz nam jakoś w początkach tej nowej drogi zbytu, po której tylu obiecywało sobie złote góry! I poszłoby to może, bo jużcić świniaka upaść i szynkę, choćby do francuskiego przyrządzić gustu, poradziłoby się jakoś, byle wiedzieć, czy się to opłaci. Tymczasem w tym punkcie właśnie,—ani rusz. Jedni mówią—warto, drudzy—nie, a ty, panie, z którejkolwiek strony ruszysz konceptem, nie wiesz, gdzie trafisz. Jakby to „padło" na niemców, choćby wreszcie na rumunów (u których wilki itd.) zabraliby naprzód kapitał i środki intelektualne na wstępne studja, sprenetrowaliby, panie dobrodzieju, rzecz na miejscu gruntownie i według tego albo „buch kasztan do wody" albo, panie tego, *fugas chrustas*. Dla naszego brata jednakże fatyga to zadługa; kiedy zaś A. mówi *tak* a B. mówi *nie*, to wobec niepewności woli on siąść do winta lub pójść na koncert jakiego cudownego dziecka.

Bo my nie jesteśmy zwyczajni kupcy. Myśmy arystokracja cywilizacji!

Płyń więc życie łożyskiem, po którem żeglowali ojcowie! Co do mnie zaś, ponieważ zapewne nie zobaczymy się więcej na tem miejscu, życzę państwu wesołych świąt i „bywaj mi zdrowy kraju kochany"!

Niezadługo będę cię podziwiał na Ujazdowie, albowiem pożyczyliśmy już pieniędzy na wystawę rolniczą; będę cię wielbił „na torze", boć tego lata i *volbluty* i *bicykle, monocykle* itd. zwołają nas do okienek totalizatora. Pocieszamy się też nadzieją, że do tego czasu i cykliści zdobędą sobie jakiś etatowy przymiotnik.

Jakto! dzielni wioślarze, sympatyczni lutniści, a cykliści to co? Tak nie może być!...

Ażaliż to wszystko? Nie. Będę jeszcze mierzył potulność twoją na wystawie wyrobów z drzewa, żelaza oraz gliny, bo i taką zapowiadamy. Ponieważ według starego testamentu (za pozwoleniem p. Kamiennego) do wyrobów z gliny zalicza się i człowiek, wystawa może być bardzo pouczającą, o ile będzie należycie „obesłaną" i poszczycić się zdoła ścisłą ekspertyzą. Warunek jednakże konieczny: objąć programem wyroby z kości, gdyż nie chcemy być pozbawieni towarzystwa naszej ozdoby życia, powszechnie zwanej płcią piękną.

Przypuszczamy, że żądanie to będzie uwzględnione,—przyszłość więc naszą zakłóca już tylko projekt Towarzystwa Lilpop, Rau i Sp., które znów podejmuje „ideę" oświetlenia elektrycznie ogrodu Saskiego.

„O złotowłosa Wenus"! kędyż przeniesiesz swoją świątynię letnią?...

Lecz zdaje mi się, żem zboczył od właściwego przedmiotu. Czytaliście o nowej katastrofie teatralnej w Oporto?

— I, zaczyna to już być nudne!

— Ah, przepraszam... pan dobrodziej powiedział *bez atu* z ręki? Ja—*pas*.

jony z reszty funduszu, pozostałego z budżetu tejże kasy za r. b.

= Stosownie do przedstawienia warszawskiej rady miejskiej dobroczynności publicznej etat ogólny domu schronienia starych sług i wyrobników przy kościele N. M. Panny na Nowem-Mieście ustanowiony został na r. b. dla 52-ch pensjonarzy obojga płci, z dochodem i rozchodem rocznym w sumie 12,020 rs.

= Na placu ujazdowskim rozpoczęto już budowę i ustawianie straganów, bud, karuzel, słupów i t. p., przeznaczonych na świąteczne zabawy ludowe.

= Na skutek reklamacyj policji, że furmanki, dostarczane przez przedsiębiorcę oczyszczania miasta, robią tylko po pięć obrotów dziennie, zamiast obowiązkowych siedmiu, jak również, że przedsiębiorca używa wozów, przeznaczonych do oczyszczania miasta, do rozwożenia węgli, p. prezydent zawiadomił przedsiębiorcę, iż w razie powtórzenia się nieporządków nakładane będą na przedsiębiorstwo kary za nieścisłe wykonywanie warunków kontraktu.

= Zarządowi tramwajowemu zalecono bezzwłoczne oczyszczenie kilkunastu ulic, przez które przejazd wskutek nagromadzonych śniegów i lodów jest niezmiernie utrudniony. W razie niespełnienia rozporządzenia niezwłoczne oczyszczenie ulic zarządzone będzie na koszt Towarzystwa.

= Konsulat hiszpański w Warszawie podaje za naszem pośrednictwem do wiadomości publicznej, iż rząd russki zamianował na całą Rosję p. Roberta Orbińskiego jeneralnym delegatem wystawy powszechnej w Barcelonie; panowie wystawcy więc będą mogli odtąd bezpośrednio komunikować się listownie z p. Orbińskim w Barcelonie.

= P. o. inspektora warszawskiej szkoły realnej, p. Lubarski, mianowany został dyrektorem gimnazjum męskiego w Łomży.

= Przy wyborach na członków gminy izraelskiej obecny będzie ze strony zarządu gminy duchowny 1-ej klasy, Zanwel-Klepfisz, i sekretarz zarządu, p. Grosglück.

= Wikarjusz parafji Gostynin, ksiądz Jan Niedzielski, przeniesiony został obecnie na takąż posadę do parafji św. Trójcy w Warszawie.

= W nagłówku wczorajszego numeru wieczornego, przy dacie właściwej d. 24-go marca, mylnie postawiono dzień „piątek", zamiast „sobota".

= Odczyt.

Jutro, o godzinie 6-ej po południu, w sali ratuszowej odbędzie się jedenasty, a zarazem ostatni odczyt na rzecz Towarzystwa osad rolnych.

Dr. Juljan Ochorowicz dokończy swojej pracy p. t. „Z historji magnetyzmu i hypnotyzmu".

= **Z teatru i muzyki.**

* (*W. K.*) Państwo de Beauséant (p. Ostrowski i panna Barszczewska) podlegają rodzajowi teatromanji i zajmują się zaciekle urządzaniem przedstawień amatorskich.

Ale państwo de Beauséant w osobie Jana (p. Szymanowski) posiadają służącego, nie odznaczającego się wcale zbytnio rozwiniętym umysłem, który, wobec ciągle odbywanych pod jego okiem prób, traci do reszty głowę i najpocieszniej miesza rzeczywistość z tem, co dziać się ma na przedstawieniu amatorskiem.

Z założenia powyższego nie mało dałoby się wysnuć zabawnych sytuacyj i konceptów, sporo ich też mniej lub więcej zabawnych i smacznych wysnuł w „Przygodach Jana", jednoaktowej farsie, przedstawionej wczoraj na deskach teatru Rozmaitości, Eugenjusz Vercousin, autor sztuki.

„Przygody Jana" jedyny cel mają: pobudzić widza do śmiechu, krytyka też o tyle stosowaną do nich być może, o ile celu dopięły lub nie.

Na widowni śmiano się, choć niejednokrotnie osoba p. Szymanowskiego, więcej niż scena sama, była śmiechu przyczyną.

W każdym razie farsa napisana jest lekko i nie brak jej humoru.

Drobiazg ten odegrano składnie. P. Szymanowski oczywiście był bohaterem chwili, wtórował mu dzielnie p. Ostrowski. Pozostałe role, panny Barszczewskiej, pani Szymanowskiej (garderobiana) i p. Nowickiego (Tankred), mniej uwydatnione, pozostały wraz z wykonaniem na drugim planie.

Czyby jednak „Przygody Jana" nie więcej były na swojem miejscu na scenie teatru Małego, gdzie przed paru laty wystawiono jednoaktówkę „Medor, pójdź tu!" tegoż samego autora?

Przekładu odegranej wczoraj farsy dokonał p. Kazimierz Dobiecki gładko i poprawnie, z wyjątkiem paru galicyzmów, jak: „zrobił jej oświadczyny" i t. p.

* **Prezes dyrekcji teatrów, senator Gudowski, udzielił pannie Helenie Marcelównie pozwolenie na urządzenie poranku benefisowego.**

Otrzymany dochód posłużyć ma utalentowanej artystce na koszta kuracji, bezwzględnie przez lekarzy zaleconej.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dziś: „Lizetta, czyli córka źle strzeżona"; jutro: „Farinelli"; we wtorek: „Zbójcy"; we środę: „Marta" (na dochód szpitala na Pradze).

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „Siła złego na jednego", „Pan Benet" i „Przygody Jana"; jutro: „Nie wypada"; we wtorek: „Prelegent", „Przebudzenie się lwa" i „Teodolinda"; we środę: „Hrabina Sara".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dziś: „Księżna Rinaldini"; jutro przedstawienie zawieszone; we wtorek: „Piękna Helena"; we środę: „Nowy Thersytes (pierwszy raz), „Wujaszek Alfonsa" i „Bęben" (wznowienie, występ panny Zofji Kirszensztejnówny).

= Z wystawy muzycznej.

Pod względem dochodu dzień wczorajszy należał do najpomyślniejszych.

Biletów wejścia sprzedano około 500.

Za katalogi i fotografje wpłynęła również poważna kwota.

W godzinach popołudniowych koncertował z wielkiem powodzeniem p. Domaniewski.

W dniu dzisiejszym od godziny 3 ej do 5-ej zwiedzający wystawę będą mogli poznać grę na teorbanie, na którym popisywać się ma bezimienny teorbanista.

W poniedziałek wystąpią z koncertem panna Pławińska i p. Tuszowski.

Artystyczna ta para odegra, między innemi, na dwóch fortepianach „Warjacje" Saint Saënsa.

Od dnia dzisiejszego aż do zamknięcia wystawy, t. j. do środy włącznie, godziny zwiedzania przedłużone zostaną do 9-ej wieczorem.

Dzisiaj sprzedażą fotografij i katalogów zajmą się: od godziny 10 ej do 1 ej i pół panie Wanda Manowska, Michalina Święcka i Józefa Rożniecka; od 1-ej i pół do piątej panie Jadwiga Czakówna, Bronisława Dowiakowska i Zuzanna Ostrowska; od 5-ej do 9-ej panie Aleksandra Dąbrowska, Regina Pinkiertówna i Anastazja Szczepkowska.

Dyżury pełnią: w pierwszej zmianie pp. Dyliński, Holtzman i Rzecznik, w drugiej pp. Ostrowski, Prażmowski i Zakrzewski, w trzeciej pp. Aleksandrowicz, Holtzwig, Chodakowski i Seideman.

Wejście kosztuje dzisiaj kop. 15.

= **Ze sztuki.**

* Z powodu świąt Wielkiejnocy pierwszy tegoroczny zakup dzieł sztuki w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych odbędzie się nie 29-go, lecz 27-go b. m.

* Liczbę warszawskich artystów-rzeźbiarzy pomnożyła pani Krzykowska, której „Chrystus w grobie" w tych dniach będzie umieszczony na wystawie sztuk pięknych.

* Artysta-malarz, Adam Badowski, nadesłał na wystawę sztuk pięknych większych rozmiarów płótno, przedstawiające „Patrycjusza w gondoli".

= Zabawa dziecięca.

W Towarzystwie wioślarskiem odbędzie się dzisiaj, o godzinie 4-ej po południu, zabawa dziecięca. Będzie ona ostatnią w tym sezonie.

= Nowa instytucja.

Na ostatniem ogólnem zebraniu uczestników kasy emerytalnej kolei nadwiślańskiej p. Leon Wojciechowski wniósł nader pożyteczny projekt zorganizowania kasy pogrzebowej.

Ogół zgromadzonych członków, pojmując korzyści, jakie nowa instytucja przynieść może, wybrał ze swego grona delegację, którą uproszono o wypracowanie szczegółowej ustawy.

Obecnie projekt został w zupełności wykończony i przedstawiony zarządowi kolei dla bezzwłocznego przedstawienia władzy wyższej.

Ważniejsze paragrafy ustawy podajemy w streszczeniu:

Kasa wypłacać będzie wsparcia pozostałej po zmarłym rodzinie lub osobom, wyznaczonym przez zmarłego.

Rozmiar wsparć będzie zastosowany do pensyj: 500 rs. pensji rocznej daje prawo do 300 rs. wsparcia, 500—1,000 rs. warunkuje 500 rs., zaś przy pensji nad 1,000 rs. wsparcie wynosić będzie 1,000 rs.

Na d. 28-y b. m. główny inicjator projektu zwołuje zebranie, w celu utworzenia komitetu, który zajmie się wyjednaniem funduszu kasy wsparć pogrzebowych, rozpatrzeniem szczegółów ustawy i ostatecznem zredagowaniem odnośnych paragrafów.

Spodziewać się należy, iż przedwstępne formalności zbyt wiele czasu nie zabiorą, a pożyteczna instytucja wejdzie w życie bez zwłoki.

= W sekcji III-ej.

Posiedzenie członków sekcji III-ej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu odbyło się wczorajszego wieczora przy udziale 30-tu osób.

Porządek dzienny, który podaliśmy wczoraj w porannem wydaniu *Kurjera*, obejmował wyłącznie sprawy z zakresu przemysłu chemicznego.

Szczegółowego sprawozdania nie zamieszczamy, ponieważ ściśle specjalny charakter omawianych kwestyj nie przedstawia materjału do zainteresowania ogólnego.

= Z wystawy tkackiej.

Tłumy publiczności, zebrane wczoraj wieczorem w wielkiej sali wystawy tkackiej, uniemożliwiły wykonanie całkowitego programu koncertowego.

Za to dziś panna Kownacka grać będzie na fortepianie Kerntopfa utwory Liszta, Beethovena i Szopena.

Niezależnie od tego w godzinach popołudniowych śpiewać będzie kwartet męski, zaś pan D. Z., baryton, i p. M., sopran, wezmą udział w części wokalnej koncertu.

= Licytacja w lombardzie.

Do sprzedania na jutrzejszej, ósmej licytacji w lombardzie miejskim, która odbywać się będzie, jak zwykle, od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu, przeznaczono 36 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 1,526 rs., oszacowanych zaś na 2,005 rs.

Zastawy te wystawione będą na sprzedaż według numerów w porządku następującym:

36834. Zł.: 2 pary kolczyków i 2 pierścionki z brylantami, rubinami i turkusami—od 400 rs.
36858. Zł. bransoleta z brylantami, szafirami i rubinami—od 150 rs.
48558. Zł.: zegarek, bransoleta, para kolczyków i 2 spinki—od 25 rs.
48583. Zł.: szpilka z brylancikiem—od 7 rs.
48602. 38½ arszynów weby, 13½ arszynów materji jedwabnej i serweta jedwabna — od 38 rs.
48603. Palto i garnitur surdutowy—od 13 rs.
48625. Sr. czarka—od 5 rs.
48627. Zł. zegarek—od 6 rs.
48628. Zł. szpilka—od 3 rs.
48625. Zł. para kolczyków i broszka—od 5 rs.
48654. Zł. zegarek—od 10 rs.
48702. Zł. bransoleta—od 3 rs.
48724. Zł. 4 pierścionki—od 5 rs.
48725. Zł.: zegarek (remontoire) nakręcany uszkiem i pieczątka—od 20 rs.
48695. Zł. zegarek (remontoire) nakręcany uszkiem, pierścionek z brylantem, łańcuszek i medaljon—od 160 rs.
48737. damski szal francuski—od 6 rs.
48779. Zł.: medaljon z rautami i kolja—od 30 rs.
48868. Zł. 2 bransoletki, broszka, para kolczyków i 5 pierścionków—od 20 rs.
48878. Zł.: broszka, para kolczyków i pierścioneczek — od 4 rs.
48932. Zł.: broszka, para kolczyków z koralami i pierścionek z brylancikiem—od 12 rs.
48941. Zł. flakonik—od 20 rs.
48948. Zł. zegarek (remontoire) nakręcany uszkiem—od 35 rs.
48952. Zł.: pierścionek; sr. zegarek—od 12 rs.
49002. Zł.: zegarek (remontoire) nakręcany uszkiem —od 14 rs.
49021. Zł.: zegarek (remontoire) nakręcany uszkiem — od 40 rs.
49069. Zł. zegarek—od 22 rs.
49073. Zł.: pierścionek; sr.: zegarek (remontoire) nakręcany uszkiem—od 10 rs.
49076. Damski kostjum z szala tureckiego, damska suknia jedwabna i damski szal atłasowy—od 13 rs.
49124. Zł. para kolczyków brylantowych—od 50 sr.
49127. Surdut—od 3 rs.
49135. Sr.: solniczka, łyżka stołowa, widelec i nóż — od 12 rs.
49142. Sr. zegarek—od 4 rs.
49174. Zł. zegarek—od 14 rs.
49193. Zł. medaljon, 2 broszki i 2 kolczyków — od 22 rs.
50024. Zł. para kolczyków brylantowych—od 230 rs.
120. Zł.: broszka i para kolczyków z brylantami i rozetami—od 120 rs.

= Z ruchu przemysłowego.

W jednej z tutejszych fabryk specjalnych rozpoczęto budowę aparatów cukrowniczych najnowszego systemu Fasca.

Aparaty wyrabiane są na zamówienie zakładów cukrowniczych w Cesarstwie.

Próby wysyłania do Austrji świec stearynowych tutejszego wyrobu powiodły się nadspodziewanie.

W tych dniach więc jedna z warszawskich fabryk wysłała pierwszy znaczniejszy transport świec do Galicji, gdzie, pomimo cła, wyroby te doskonale wytrzymują konkurencję z miejscowemi.

Założona niedawno w Warszawie fabryka aparatów telegraficznych utrzymała się w tych dniach przy większej dostawie aparatów telegraficznych dla kilku russkich kolei żelaznych.

W następstwie układów, rozpoczętych w czasie ostatnich kontraktów kijowskich, kilka miejscowych zakładów fabrycznych otrzymało obstalunki na dostawę maszyn parowych, na ogólną sumę 200,000 rs.

= Wystawa „pisanek”.

W salonie państwa G. przy ulicy Marszałkowskiej ma być urządzoną wystawa „pisanek”, czyli jaj wielkanocnych, malowanych przez włościan rozmaitych okolic Królestwa.

Dochód z wystawy ma być przeznaczony na ofiary tegorocznej powodzi.

= Święcone do Neapolu.

Jeden z restauratorów tutejszych otrzymał wczoraj od p. Tadeusza Bieniewicza, obywatela z gub. wileńskiej, zimującego wraz z rodziną w Neapolu, obstalunek na święcone.

W dokładnym spisie mieszczą się tam wszystkie artykuły stołu wielkanocnego.

Święcone będzie wysłane za frachtem pospiesznym, tak, aby w niedzielę świąteczną było już na miejscu.

= Źle!

Wisła brzydkie figle płata,
Topi wioski, nędzę mnoży,
Źle jest bardzo... tam do kata!
Ale.. mogłoby być gorzej...

W sklepach ruchu niema wcale
(Nie wiadomo czy się zacznie),
Biedny kupiec stęka... ale...
Mogłoby być gorzej znacznie!

Obywatel też się żali,
Że go lichwa wzięła w kleszcze,
Ciągnie taczkę, aby dalej...
Mogłoby być gorzej jeszcze!

Tam, w handelku, w gabinecie,
Brzęk kieliszków i zgrzyt noży...
Ciężkie czasy... biedą gniecie,
Oho... mogłoby być gorzej!

= Niebezpieczna latarnia.

Wczoraj, nad wieczorem, przy wjeździe w ulicę Kozią od Krakowskiego-Przedmieścia, będącym, jak wiadomo, bardzo wąskim, dwie mijające się dorożki tak nieszczęśliwie uderzyły o siebie, że jedna z nich przechyliła się i wyrzuciła z siedzenia na bruk dwie kobiety, które się w niej znajdowały.

Upadek był o tyle szczęśliwym, iż skończyło się tylko na mocnem potłuczeniu.

Wina tym razem nie ciąży na dorożkarzach, lecz na —latarni, która stoi w miejscu największego zwężenia się ulicy Koziej (tuż obok tak zwanego „hotelu kowieńskiego”) i tamuje swobodną komunikację dorożek.

Dla uniknięcia podobnie niebezpiecznych karambolów, jak wczorajszy, wartoby może rzeczoną latarnię z tej Scylli i Charybdy usunąć, umieszczając ją, zamiast na osobnym słupie, na ścianie sąsiedniego domu.

= Zarobki lichwiarskie.

W tych dniach pewien młodzieniec, doszedłszy do pełnoletności, objemował majątek po rodzicach, wynoszący z górą 100,000 rs.

Jednocześnie wszakże ze wszech stron nastąpiły pozwy i protesta całej szajki lichwiarzy, upominających się o swoją należność.

Wiedziano, że młody X. od trzech lat począł hulać, a gdy opiekun odmawiał pieniędzy, zaciągał długi, lecz nie przypuszczano nawet, aby suma długów wyniosła aż 83,250 rs.

Lichwiarze, dając pieniądze, kazali sobie wystawiać potrójne weksle, z żądaniem umieszczenia daty późniejszej, aby weksli nie unieważniono z powodu nieletności dłużnika.

Młody człowiek teraz dopiero przeraził się skutkami swej lekkomyślności.

Ex-opiekun, przy pomocy dwóch adwokatów, wchodzi w układy z lichwiarzami, grożąc im, w razie obstawania przy wysokich pretensjach, drogą karną.

= Podrzucenie.

Wczoraj, o godzinie 10-ej wieczorem, w podwórzu szpitala zapasowego odźwierny, Karol Pernak, znalazł podrzucone dwutygodniowe dziecię płci męskiej.

Dziecię odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Zamach samobójczy.

Stanisław Niewęgłowski, 18-letni uczeń ogrodniczy Władysława Kronenberga przy ul. Wolskiej pod nrem 3102-im, zażył trucizny.

Przyczyna zamachu samobójczego niewiadoma.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym na Ujazdowskiej pod nrem 6-ym, w mieszkaniu naczelnika 8-mej dywizji piechoty, jenerał lejtenanta Razgildiejewa, służący, Sawelij Duda, liczący 60 lat wieku, odebrał sobie życie przez poderżnięcie gardła i rozprucie brzucha.

Śledztwo w celu wykrycia przyczyny samobójstwa rozwinięto.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Urząd starszych warszawskiego zgromadzenia iglarzy i pilnikarzy odbędzie sesję cechową w d. 26-ym b. m., o godz. 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego.

— W uniwersytecie warszawskim ferje wielkanocne rozpoczną się d. 26-go b. m.

— Do d. 26-go b. m. przyjmowane będą w wydziale gospodarczym kolei terespolskiej deklaracje na dostawę w r. b. antymonu, cyny angielskiej, miedzi rafinowanej i kutej, oraz ołowiu.

— W dniu jutrzejszym odbędzie się posiedzenie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego pod przewodnictwem starszego inżeniera miasta, p. Grotowskiego.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej wieczorem, w sali hotelu Europejskiego odbędzie się miesięczne zebranie ogólne członków Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego. Posiedzenie to zakończone zostanie rozlosowaniem roślin.

— W dniu jutrzejszym na posiedzeniu warszawskiej rady miejskiej, wobec zaproszonych na delegatów obywateli miejskich, p. Rentla i Węgrzeckiego, będą rozpatrywane prawa kandydatek do wsparcia posagowego z zapisu ś. p. ks. Anny Wołkońskiej dla panny wyznania chrześcjańskiego, urodzonej w Królestwie, córki rzemieślnika lub fabrykanta, w wieku od 18—30 lat. Wsparcie wynosi w tym roku rs. 239 kop. 50.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 6-ej wieczorem w sali magistratu odbędzie się sesja obrachunkowa urzędu starszych warszawskiego zgromadzenia ślusarzy, puszkarzy i ostrogarzy.

— Magistrat zamierza niebawem przystąpić do wykończenia piętrowej oficyny, wznoszonej w podwórzu posesji miejskiej № 406/7 (Krak.-Przedm. № 1). Kosztorys tych robót, które oddane będą niezwłocznie z licytacji przedsiębiorcy prywatnemu, wynosi sumę 2,700 rs.

— D. 27-go b. m. zacznie obowiązywać obniżona taryfa dla transportów wagonowych (610 pudów) spirytusu w beczkach, wysyłanych ze stacyj kolei brzesko-chełmskiej i terespolskiej.

— D. 27-go b. m., o godz. 10-ej zrana, odbędzie się sprzedaż przez licytację apteki Fr. Kuśmierskiego przy ul. Chłodnej pod № 12-ym. Licytacja odbywać się będzie w lokalu apteki i rozpocznie się od rs. 4,893 kop. 73.

Obrachunek strat.

Płock, 21-go marca.

Ostatni wylew Wisły o znaczne straty Płocka i jego okolic nie przyprawił; z ludzi nikt życia nie stracił.

Katastrofę odczuli najdotkliwiej mieszkańcy wielkiej wsi Radziwia, liczącej 260 dymów, nawprost Płocka położonej, której część na nizinie położona, jak to poprzednio pisałem, została zalaną. Rozglądając się w promieniu kilkunastowiorstowej przestrzeni po „górze” i „dole” rzeki, powódź dotknęła: Dobrzyków, Tokary, Kępę Ośnicką, Popłacin, Brwilno dolne i górne, pola duninowskie i soczewkowskie — wogóle silniej lewy brzeg Wisły, niezabezpieczony wyniosłym brzegiem.

Zasiewy, wedle zdania ludzi doświadczonych, prawdopodobnie całkiem nie ucierpią.

Znajdowały się w niebezpieczeństwie 3 łyżwy mostu włocławskiego, pozostawione tu na przezimowanie, oraz maszyna prądowa i ambarkader p. Fajansa, uniesiony przez wodę, lecz nie uszkodzone zbytecznie osiadły na polach o kilka wiorst poniżej miasta.

W podobnie krytycznem położeniu znalazł się statek „Radziwiak”, utrzymujący przewóz zimowy pod miastem.

Uszkodzony też został jeden ze statków, zimujący w Dobrzykowie, zerwany bowiem z lin wpadł na berlinkę, wskutek czego uszkodzone zostało koło i tambur. Straty właściciel oblicza na sto rubli.

Dochodzi nas wieść o zgruchotaniu przystani p. Fajansa pod Czerwińskiem i połowicznem zniszczeniu drugiej z pod Wyszogroda.

Uszkodzony został tartak pod Soczewką, oraz dwa nowowybudowane piece do wypalania wapna pod Winiarami.

Uniosła też woda dwa małej wartości „śpiczaki”.

Oto są wszystkie szkody, zrządzone przez teraźniejszy wylew w naszej okolicy.

Na zakończenie zmuszony jestem zaprzeczyć wiadomościom, jakie w telegramach z Płocka ogłosiło jedno z pism codziennych w jednym z dodatków porannych.

Zamieszczona tam opowieść o zalaniu całego Radziwia, porwaniu gabarów, galarów, oraz aż sześciu łodzi z jednym nieszczęśliwym rybakiem, który utonął; okropna historja o rozbitych chałupach, porwaniu młynów z ludźmi, którzy potonęli, a nawet żałosna legenda o pochwyceniu przez „rozhukany żywioł” jakiejś maszyny do wydobywania piasków (?), której nie widziano nigdy pod Płockiem, wszystko to należy do płodów bujnej imaginacji. *m. k.*

Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na powodzian:

— bezimiennie kop. 60, od Olesia i Janci kop. 30, J. i R. kop. 15, S. kop. 50, bezimiennie rs. 1, Z. P. rs. 1, I. G. rs. 1 kop. 65, A. A. rs. 3, urzędnicy fabryki cukru „Elżbietów” rs. 6, K. T. rs. 1, bezimiennie rs. 1, H. Str. rs. 5, F. S. rs. 3, Tekla Ułaszyn rs. 10, A. T. rs. 2, A. S. kop. 50, R. T. z K. rs. 1 kop. 50, K. S. rs. 3, bezimiennie rs. 2, Tintka i Mila kop. 60, Bielecki Józef rs. 1, książę Lubomirski rs. 20, K. S. z Piotrkowa rs. 5, Jurek i Mania rs. 1, S. i S. z gry w pikietę rs. 1, M. H. rs. 2.

— Współpracownicy głównego składu firmy Simon i Stecki: S. Sim. rs. 1, Więc. rs. 1, Graf. rs. 1, Pop. rs. 1, Ras. rs. 1, Roz. rs. 1, E. Sim. rs. 1, Hud. rs. 1, Lew. rs. 1, Racz. rs. 1, Imb. rs. 1, Szp. kop. 50, Gry. kop. 50, Węg. kop. 50, G. i W. Gest. kop. 55, Olsz. kop. 30, Skrzyp. kop. 30.—Razem rs. 13 kop. 65.

— Rs. 1 kop. 50 i od mojej służącej Rózi kop. 30, życząc, by każdy chętnie pośpieszył z groszem, aby choć w części mogła być pomoc dla tylu biedaków.

Cecylja.

— W miejsce pieczenia ciasta na święta Wielkanocne właścicielki magazynu mód W. Kuhnke rs. 15.

— Pilny chłopczyk prosi za naszem pośrednictwem o Historję świętą starego i nowego testamentu ks. Gorzelawskiego.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla panienki kaleki na buciki ortopedyczne.

Tynia rs. 1—bezimiennie rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

T. R na święta rs 2—bezimiennie rs. 1.

Dla biednych uczniów.

Od Lucjana C. palto—A. A. N. rejsceig i cyrkiel.

— Wacław Rzeszotarski składa nieprzyjęte przez Julję W. kop. 90 dla niezamożnych uczniów; Julja W. również na ten cel kop. 90 za niedokładne objaśnienie.

— Na ręce opiekuna ubogich cyrkułu XI-go, p. Antoniego Koczalskiego, złożono rs. 12, zebrane przez p. Dziankowskiego od urzędników Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, dla dotkniętych powodzią w tymże cyrkule.

Nekrologja.

† Ś. p. Franciszek **Sławiński,** obywatel przedmieścia Pragi, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 23-im marca 1888 roku, przeżywszy lat 62. Pozostali w głębokim smutku: żona, siostry, synowiec i synowica, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej i pół** zrana, w dniu 26-ym marca, to jest w poniedziałek, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—990

† Ś. p. Włodzimierz **Łabęcki,** b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 24-go marca, przeżywszy lat 70. Pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża dnia 27-go marca, to jest we wtorek, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—326

† Ś. p. Józefa z Radkowskich **Orłowska,** po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 23 go marca 1888 roku. W ciężkim żalu pozostały mąż z dwojgiem maleńkich dzieci i rodziną zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 26-ym marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej. O godzinie wyprowadzenia zwłok doniosą klepsydry. —998—

† Ś. p. Henryk Wierusz **Kowalski,** urzędnik warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 24-go marca r. b., przeżywszy lat 50. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo żałobne do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej d. 26-go marca, t. j. w poniedziałek, o godz. **11-ej** rano, a następnie na eksportację zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —994

† Ś. p. Józef Maurycy **Gucewicz,** opatrzony św. Sakramentami, zszedł z tego świata w wieku lat 52. Pozostały brat wraz z dziećmi zapraszają krewnych i znajomych na nabożeństwo żałobne, w dniu 26-ym marca, t. j. w poniedziałek, odbyć się mające, o godzinie **10-ej** rano, w kościele parafjalnym N. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —993—

† Pelagja **Kuczborska,** panna, córka ś. p. Stanisława Kuczborskiego, b. sędziego apelacyjnego, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności. Pozostałe siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Krzyża, w dn. 26-ym marca, t. j. w poniedziałek, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie. —992—

— B. p. Józef **Lande,** b. kupiec, po długich cierpieniach zakończył życie w wieku lat 66. W głębokim żalu pogrążona córka, synowie, zięć, synowe i wnukowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Królewskiej nr. 47 na cmentarz wyznania mojżeszowego w dniu 26-ym marca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 2-ej po południu. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† W dniu 26-ym marca r. b., to jest w przyszły poniedziałek, jako w 17-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Dmuszewskich **Zabłockiej,** odprawi się za jej duszę msza święta żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które to nabożeństwo pozostała córka zaprasza życzliwych. 2—323

† Dnia 26-go marca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Julji Pawlikowskiej, 2-go ślubu **Szokalskiej,** odprawiać się będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, o czem zawiadamia się życzliwych pamięci zmarłej. 2—969

† W dniu 26-ym marca r. b., to jest w poniedziałek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Romana **Babińskiego,** byłego werkmajstra dr. żel. warsz.-wied., odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej i pół** rano, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —969

Księgarnia nakładowa S. Lewentala,

poleca wydane swoim nakładem następujące nowości:

J. I. Kraszewski. Czarna godzina, powieść współczesna, 2 tomy rs. 2.
M. Bałucki. Za winy niepopełnione, powieść, rs. 1 kop. 20.
Klemens Junosza. Panowie Bracia, szkice z życia szlachty zagonowej, rs. 1.
Wiktor Gomulicki. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Miasta z 36 ilustracjami, rs. 1 kop. 50.
Eliza Orzeszkowa. Niziny, powieść z ilustracjami E. M. Andriollego, rs. 1. (Dla prenumeratorów Kłosów, lub Tygodnika Romansów i Powieści, lub też Bibljoteki Najcelniejszych Utw. Lit. Europ.) tylko kop. 65.
Eliza Orzeszkowa. Dziurdziowie, powieść z ilustracjami E. M.-Andriollego, rs. 1. (Dla prenumeratorów Kłosów, lub Tygodnika Romansów i Powieści, lub też Bibljoteki Najcelniejszych Utw. Liter. Europ.) tylko kop. 65.
Dramata don Pedra Calderona de la Barca, w przekładzie z hiszpańskiego przez Edwarda Porębowicza, rs. 2.

Za przesyłkę na prowincję, dopłaca się do każdego tomu kop. 15.

Wysyłkę na prowincję uskuteczniamy także, stosownie do nowych przepisów pocztowych, za zaliczeniem.

Adres: **S. Lewental**
460r w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

WANDA POLKA

WIEDENKA, 382

Edmunda Koschmidera,

3-a Edycja wyszła z druku.
Skład Główny w księgarni **F. Hösicka.**

OGŁOSZENIE.

Ktoby miał do zbycia
I-szy zeszyt tomu 1-go

Złotej Przędzy

POETÓW i PROZAIKÓW POLSKICH

raczy się zgłosić do księgarni
Teodora Paprockiego i S-ki,
Nowy-Świat № 41. 486r

LICYTACJA.

LOMBARD

przy ul. Królewskiej № 39,
zawiadamia, że w dniu 11 Kwietnia (30 Marca) r. b. i dni następnych, odbędzie się licytacja na kosztowności. **Zawiadomienia listowne** rozsełane nie będą. 537R

Poszukuje się zaraz
wspólnika lub kapitału 20 do 25 tysięcy
rubli,
do interesu przemysłowego, zapewniającego **100 procent.**
Reflektanci raczą składać swoje adresy w kantorze Kurjera pod lit. L. Ż. 369

Dla kaszlących i osłabionych

Nagrodzone na Warszawskiej Wystawie Hygienicznej listem pochwalnym i medalem na Wystawie Krakowskiej analizowane, uznane i koncessjonowane przez Radę Lekarską

Ekstrakt i Karmelki

Miodowo-Ziołowo-Słodowe,

FABRYKI
„LELIWA"
w Warszawie, **ul. Zgoda № 6.**

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych **w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie,** 50% tańsze od zagranicznych. **Flaszka** ekstraktu kop. **75,** **paczka** karmelków kop. **15.** 8R

ZŁOTO i SREBRO

KUPUJĘ, ZAMIENIAM i PŁACĘ NAJLEPIEJ.
Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.
Obrączki.—Reperacje tanio i szybko.
61 Nowy-Świat, w mieszkaniu I-e piętro.
R222 **Henryk Juwiler, jubiler.**

Handel Win, Wódek, Towarów Kolonjalnych i Owoców

STANISŁAWA URSTEIN,

Krakowskie-Przedmieście Nr 1, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Stosując się do życzenia Szanownej Publiczności, pod względem taniości i wyboru towarów, stanowiących ważny przedmiot na nadchodzące **Święta Wielkanocne,** zawiązałem bezpośrednie stosunki z pierwszorzędnemi domami zagranicznemi i znaczniejszemi fabrykami krajowemi, sprowadziwszy znaczne transporty różnych towarów oraz trunków, jako to:

WINA Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Krymskie, Kaukazkie, Araki różne, Cognac, Likiery i Wódki ze znanych najcelniejszych fabryk

A. Wolfschmidta w Rydze, którego Likiery nie ustępując zagranicznym, 1/3 część kosztują, **Bekmanna & Comp.** w Petersburgu, **Striedtera** w Petersburgu, **Koszelewa** w Moskwie, **Popowa** w Moskwie, **„Jeziorko"** pod Łomżą, **Jankowskiego** w Warszawie itp

Niemniej **Porter** Rygski i **Piwo** wyborowe.

Ze względu na znaczniejsze na Święta zapotrzebowania, odstępuję do 15 procent przy większych zleceniach, zwracając jednocześnie uwagę na wyborną z powyższych fabryk **Wódkę Czystą,** która się sprzedaje w butelkach 1/20 wiadr. od 50 kop.

MIGDAŁY najlepsze	od — 50 kop. za funt	()	**Kawa** Ceylon drobna	od — 65 kop. za funt
BEZPESTKI najlepsze	„ 16 „ „	()	„ Jawa i Mocca	„ 90 „ „
RODZYNKI Elemskie	„ 25 „ „	()	**Makaron** włoski oryginalny	„ 25 „ „
KAWA perłowa	„ 75 „ „	()	**Ser** Parmezan	rs. 1 — „ „
„ Ceylon gruba	„ 70 „ „	()		

Drożdże najlepsze codzień świeże, **Jabłka** Tyrolskie i Krymskie, **Pomarańcze, Oliwa, Musztarda, Szafran** i inne towary po cenach bardzo umiarkowanych.

Przyjmuję obstalunki na **Pasztety** w cieście, **Pulardy** i t. p., znanego kuchmistrza **Szumana.** 535r

Towarzystwo Ubezpieczeń „Rossja".

Zarząd ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonej Ustawy i przepisów zatwierdzonych d. 20-go Lipca 1887 r. przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, Towarzystwo „Rossja" wprowadziło obecnie do **zakresu swych** operacyj

UBEZPIECZENIA

od nieszczęśliwych wypadków.

Przez nowy ten rodzaj ubezpieczeń Towarzystwo „Rosja" poręcza w nieszczęśliwych wypadkach, jakim uledz może osoba ubezpieczona **w czasie podróży, wycieczek, spacerów, na polowaniach lub przy konnej jeździe, na wodzie, na lodzie, przy pożarach, eksplozjach i t. p., w ogòle wszędzie, zarówno w domu jak i po za domem.**

1. W razie śmierci ubezpieczonego — **wypłatę kapitału spadkobiercom lub osobie wskazanej.**
2. W razie kalectwa lub niezdolności do pracy na całe życie — **wypłatę dochodu dożywotniego** (renty) **osobie ubezpieczonej.**
3. W razie czasowej niezdolności ubezpieczonego do pracy — **wynagrodzenie dzienne na kurację i odszkodowanie zarobku.**

Oprócz asekurowania osób pojedyńczych, Towarzystwo „Rossja" zawiera również **zbiorowe** (kollektywne) **ubezpieczenia pracowników i robotników w fabrykach, zakładach przemysłowych, przy budowlach, kolejach żelaznych i t. p.** od nieszczęśliwych wypadków, mogących spotkać ich przy wykonywaniu obowiązków swego zawodu.

Ubezpieczenia przyjmują i wszelkiego rodzaju wyjaśnienia udzielają się w biurze Zarządu w St. Petersburgu (Wielka Morska № 13), **w Warszawskiej Jeneralnej Reprezentacji w Warszawie** (Marszałkowska № 144) oraz u **Agentów** Towarzystwa.

Broszury o ubezpieczeniach od nieszczęśliwych wypadków, **wydają się i wysyłają** na każde żądanie **bezpłatnie.** 418R

SKŁAD PIWA

ROMUALDA LENARTOWICZA

w Warszawie, Krak.-Przedmieście Nr 54,
obok kościoła po-Karmelickiego.

Telefonu Nr 108,
poleca

wyborowe gatunki, których wyłączną sprzedaż posiada,

a mianowicie:

Oryginalne Pilzeńskie kuracyjne z Pilzna (w Czechach).
„ **Kulmbachskie** z Kulmbacha (w Bawarji).
„ **Bock-Okocimski** z Okocima (w Galicji),

oraz krajowe:

Staropolskie (słodkie) i
Lagrowe z browaru parowego K. R. Vetter w Lublinie.
Porter Mołczanowa z Nowo-Aleksandrji (Puławy). 534R

Handel Win, Owoców, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych oraz Cukru, Herbaty i Kawy

K. JASTRZĘBSKIEGO

Nowy-Świat № 21,
na Święta Wielkiejnocy

zaopatrzony został w wyborowe gatunki przypraw do ciast jako to: **Rodzynki** duże (Eleme) **bez pestek** (sułtańskie) i **czarne** (Korynty): **Migdały** słodkie i gorzkie: **Mączkę i Puder** cukrowy; **Cykatę, Kwiat i Gałki** muszkatołowe, **Szafran, Wanilję, Goździki, Czekoladę, Octy, Musztardy, Masło śmietankowe,** codziennie świeże po **50** i **60 kop. Masło,** solone **po 35 kop.** także **Wina Krymskie i Kaukazkie firmy H. Neugebauera** czerwone i białe, butelka **od 35 kop.** i tym podobne towary: takowe w najlepszych gatunkach i po umiarkowanych cenach uprzejmie poleca Szanownej Publiczności.
K. JASTRZĘBSKI. 373

OGŁOSZENIE.

Komisja Budownicza zawiadująca pobudowaniem koszar w mieście Ostrołęce, guberuji Łomżyńskiej,

podaje niniejszem do wiadomości o **licytacji** odbyć się mającej w kancelarji tejże komisji, na dostawę **125,000 pudów wapna nie gaszonego.**

1) Licytacja będzie głośną i przez opieczętowane deklaracje.
2) Termin licytacji ogłasza się na dzień 28-y Marca (9-y Kwietnia) 1888 r., o godzinie 12-ej w południe. Po tej godzinie żadne podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, ani też deklaracje opieczętowane, nie będą przyjęte.
3) W deklaracjach opieczętowanych zachowanym być winien wzór przez Komisję ustanowiony, który się wydaje na żądanie.
4) Bliższe szczegóły są do przejrzenia każdodziennie w kancelarji Komisji.
5) Oprócz tego, wszystkim, którzy oświadczą chęć przyjęcia na siebie powyżej wymienionej dostawy, warunki dotyczące tego interesu będą rozesłaue. 496r

Kupna Apteki

z obrotem do 4 tysięcy lub **Dzierżawy** z obrotem 6—8 tysięcy poszukuje się.— Oferty w Kantorze Kurjera **pod wyrazem „Apteka".** 316

THE SINGER MANUFACTURING COMP. W NOWYM-YORKU.



Największa i najsłynniejsza na świecie fabryka maszyn do szycia

POLECA SWĄ NOWO PATENTOWANĄ

IMPROVED SINGERA MASZYNĘ

Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM,

która wszystkie dotychczasowe systemy przewyższa, wykonywa bowiem o 30% więcej roboty niż każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak również walce tej maszyny, robią obrót półkołowy, w skutek czego czółenko nie ulega tak prędko zniszczeniu.—Na szpulkę nawija się o wiele więcej nici jak na każdą inną.



Zadatek mały. Spłata Tygodniowa po rs. 1. Nauka bezpłatna. Dwuletnia Gwarancja.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera“ sprzedawane, są tylko naśladowanemi niemieckiemi wyrobami, prawdziwie bowiem Oryginalne Singera maszyny do szycia, można tylko w moich sklepach nabyć.

G. NEIDLINGER, WARSZAWA, WIERZBOWA Nr 6.

409r

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM:

ŁÓDŹ ul. Piotrkowska. **KALISZ** ul. Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** ul. Lubelska 57. **LUBLIN** Krak.-Przedmieście 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** ul. Tumska 56. **SIEDLCE** ul. Warszawska 43.

Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony.

247r

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuzkie, hiszpańskie,** a szczególnie **węgierskie,** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac,** zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat.

360R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Bona, rodowita francuzka, potrzebna do małej dziewczynki, z pensją 180 rubli. Zgłosić się zaraz: hotel Europejski № 126, między 10-tą a 12-tą w południe. 5181

Młody człowiek, posiadający gruntownie języki: polski, niemiecki i francuzki, poszukuje zajęcia w kantorze lub w fabryce.—W. Karpiński, Kielce. 5059

Niemka młoda, ze świadectwami dobremi, z dobrej rodziny, obecnie jeszcze za granicą, poszukuje miejsca bony. Oferty składać pod № 19 w kantorze Kur. 5168

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Nauczyciel z patentem poszukuje lekcyj. Oferty: „W. G.“ w kantorze Kurjera. 5245

Oficer H. Kunicki przygotowuje do szkół junkierskich, do egzaminu na wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32 domu. 5309

Osoba z konwersacją francuzką, średnią muzyką, a także niemieckim i ruskim, poszukuje miejsca do zaopiekowania się dziećmi. Łaskawe oferty, Hoża № 15, w składzie węgli. 5287

Pewny zarobek dające, nowe rzemiosło, nauka nadzwyczaj tania. Szkoła rzemiosł dla kobiet. Długa 3. 4306

Poszukuje się francuzki znającej gramatykalnie swój język, na stałą lub demi-place. Krakowskie-Przedmieście 58, mieszkania 4. Widzieć można od 5-ej do 7-ej wieczorem i do 11-ej zrana. 5190

Poszukuje się francuzki, mówiącej nieco po niemiecku, na pół dnia i w godzinach po południowych. Miodowa 17, m. 15, między godziną 10-tą a 12-tą. 5137

Potrzebna francuzka lub niemka, na lektorkę, na demi-place. Wiadomość: Mazowiecka 3, m. 1, od 5 do 8 wieczorem. 5300

Student uniw. poszukuje korepetycyj za mieszkanie, lub na innych warunkach. Plac św. Aleksandra 9, m. 6. 5257

Posady i prace.

Bufetowa fachowa przyjemnej powierzchowności potrzebna do restauracji Piltz. Krakowskie-Przedmieście 17, 19, zaraz lub od Wielkiej Nocy. 5254

Chłopiec z prowincji trzynastoletni, życzy sobie dostać się do terminu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Chłopiec“. 5235

Kucharz ze świadectwami, przybyły z prowincji, poszukuje miejsca pomocnika kucharza w pierwszorzędnej restauracji. Oferty „Kucharzowi“ kantor Kurjera. 5244

Malarki potrzebne do fabryki lalek. Czerniakowska 112. 5210

Młoda mężatka, umiejąca pięknie szyć bieliznę i krawiecczyznę, mająca swoją maszynę, znająca się dobrze na praniu, prasowaniu i w ogóle gospodarstwie domowem, życzy sobie dostać zajęcie za mieszkanie z mężem. Ulica Mokotowska № 49, mieszkania 21. 5280

Młody człowiek, dwudziesto kilko letni, współwłaściciel majątku ziemskiego, obeznany z gospodarstwem wiejskiem, zarządzający folwarkiem przez lat dwa, poszukuje posady. Pensja niewymagalna. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń. Senatorska № 26 pod lit. A. A. 600

Osoba znająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca do dzieci lub gospodarstwa. Ulica Chmielna 47, m. 16. 5298

Osoba młoda i miła, poszukuje posady sklepowej, bufetowej, do zarządu domu na wyjazd. Oferty Z. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5035

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju sukien, poszukuje miejsca zarządzającej lub starszej panny w magazynie w Warszawie lub na wyjazd do Cesarstwa. Oferty proszę zostawiać w kantorze pod lit. S. M, 4976

Osoba fachowa, inteligentna, umiejąca szyć zna się na gospodarstwie, może doglądać chorą osobę. Pragnie wyjechać do Rosji, wynagrodzenie małe. Oferty uprasza nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. D.A. № 100. 5011

Osoba młoda, umiejąca szyć i znająca się na praniu i prasowaniu lub wyręczaniu pani w gospodarstwie, poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie. Wiadomość ulica Mokotowska № 52, m. № 11. 5288

Ogrodnik już nie młody, poszukuje obowiązku, potrzebny także ogródek do dzierżawy. Wiadomość ulica Długa № 20, wprost Cerkwi, w składzie pierzy i puchu. 5249

Potrzebna dziewczyna kilkunastoletnia do posługi domowej. Krucza 44, mieszkania 1. 601

Panna poszukuje miejsca do gospodarstwa w mieście lub na wsi. Piwna № 18, mieszkania 22. 5278

Panny zdatne do staników, upinania spódnic potrzebne zaraz. Krakowskie-Przedmieście 17, dom hr. Potockiego, nowa oficyna, mieszkania 1, parter. 5289

Panny do sukien potrzebne. Długa № 25, mieszkania 8. 5281

Potrzebną jest uzdolniona podręczna do strojów damskich. Ul. Królewska 51. 598

Potrzebny zaraz uczeń do terminu do fabryki powozów Brühla. Erywańska 3. 5272

Potrzebna jest przyzwoita sklepowa z kaucją. Wiadomość Wiejska 11, mieszkania 1. 5259

Potrzebna od kwartału służąca, dobrze znająca się na kuchni, a również obznajmiona z obowiązkiem młodszej. Wilcza № 6, mieszkania 1. 5236

Potrzebny rządca 5 mil od Warszawy, kaucja 1,800 rs. Oferty kantor Kurjera Wвr. A. S. 5263

Potrzebne panny do strojów i staników, zdatne, podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem, za cenę umiarkowaną. Marszałkowska № 144, w magazynie mód. 5122

Potrzebna wspólniczka bez kapitału do krawiecczyzny, z dokładną znajomością kroju i prowadzenia pracowni. Wspólna 44, m. 1, do godziny 7. 5124

Potrzebny uczeń do interesu towarowo-handlowego, z porządnej familji, który skończył najmniej 4 klasy, umiejący po polsku i niemiecku, w wieku lat 14—16. Oferty uprasza się składać w kantorze pod literami E. R. A. 1316. 5140

Potrzebuję kasjera fabrycznego na wieś z kaucją rs. 300. Chłodna 35, m. 1. 4981

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy. Oferty w kantorze pod lit. Z. L. 4965

Potrzebna jest uzdolniona panna do magazynu mód, ulica Dzika № 3. m. 5. 4960

Rutynowany buchalter i korespondent niemiecki i ruski (izraelita), z dobremi świadectwami, poszukuje stałej posady, lub czasowego zajęcia za umiarkowane wynagrodzenie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. R. B. 5002

Sklepowa dobrze obeznana w handlu mącznym, rzeźniczym i mydlarskim, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość ulica Stawki № 53. Truściński. 5238

Technik, spec. mularz i cieśla, mający praktykę z prowadzenia robót w kraju i za granicą, poszukuje zajęcia. Tamka 19, mieszkania 9, E. S. 5062

Kupno i sprzedaż.

Amerykan i klacz do zaprzęgu i wierzchu. Karmelicka 12, m. 5. 5291

Bardzo elegancka kołyska jest do sprzedania za przystępną cenę u ślusarza. Ulica Twarda № 3, m. 31a. 5066

Biała, zupełnie świeża suknia z ciężkiej jedwabnej materji, ubrana ładnemi koronkami, złożona w redakcji naszej do sprzedania na korzyść biednych, za przystępną cenę. Wiadomość Senatorska 27, m. 27, od godziny 1 do 3 po południu. 585

Cytra tanio do sprzedania. Wspólna № 36, m. 9. Wiadomość u stróża. 5239

Do sprzedania kocz poczwórny i faeton. Dobra 54. Wiadomość u stróża. 5271

Do sprzedania garnitur mebli machoniowych, składający się z kanapy, dwóch foteli, z sześciu krzeseł i stołu, pokrytych pąsową materją wełnianą. Wspólna № 10, pierwsze piętro. 5098

Do sprzedania pianino Bechsteina, berlińskie 250 rs. Wilcza № domu i miesz. 16, od 3—4 godziny. 4385

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam miesięcznie rs. 3, strojenia. Jerozolimska 25. 5313

Faeton mało używany jest do nabycia w fabryce powozów Karola Sommera. Leszno № 36. 5267

Fortepiany i pianina: Bechsteina, Małeckiego, Kralla, Hofera, mało używane do sprzedania z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost ulicy Królewskiej. Tarnowski. 5228

Fortepian do sprzedania Małeckiego prawie nowy. Hoża 16, m. 7. 5154

Fortepian Kralla Seidlera, prawie nowy do sprzedania za rs. 275. Długa № 25, w lombardzie. 5039

Fortepian wiedeński, używany, do sprzedania. Nowy-Świat 12, front, m. 5. 4936

Garnitur mebli, łóżka, szafy, tualeta, kredens, stół, krzesła, otomana, sofa. Świętokrzyzka 39, m. 2. 4967

Kołder najróżnorodniejszych wielki wybór, Dywanów, serwet, chodników, obić meblowych itp. Pomimo wielkiej zniżki rubla, ceny nie podwyższone, w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 478

Kotki angora, mops, do sprzedania. Bracka № 6, m. 7. 5308

Kapelusze i czepeczki wykonywam gustownie i tanio. Magazyn, Podwale 38. 5050

Kupuję: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, szale, pasy polskie, materje, zbroje, wyroby złote, srebro, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 3933

Kupuję zużyte srebro i złoto, płacę podług kursu. Podwale № 26, złotnik Birkowski. 3748

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 4117

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szezlong, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 4775

Meble garnitury, szezlongi, otomany, szafy, lustra, i różne inne po nieprzetykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 4, wprost św. Krzyża. 5312

Meble po zwinięciu magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szezlongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 5310

Meble tanio: garnitur czarny i orzechowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biuro, biblioteka, otomanka, komoda, regulator, szafka, lustrzana, garnitur gabinetowy, kolumny, kandelabry, do sprzedania. Marszałkowska № 119 na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 5295

Meble tanio: garnitur czarny orzechowy lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biurko, tremo, szezlong, biblioteczka, otomanka, komoda, regulator, firanki. Marszałkowska № 111, brama, pierwsze piętro, mieszkania 10. 4515

Meble z kilku pokoi za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 5121

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, garnitur gabinetowy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 3652

Masło śmietankowe i solone, powidła, grzyby, szynki, drób i chleb wiejski. Ulica Krucza № 24, m. 2. 5153

Meble sprzedaję tanio! Garnitury, otomany, sofy, szezlongi nowe i używane. Elektoralna № 43, tapicer Okoń. 5031

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow. Solna 18. 4868

Narzędzia ręka wiczniecze tanio do sprzedania. Smolna 25, m. 4. 5250

Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowe i przerabia Antonina. Chmielna 48. 4355

Obraz olejny „Chrystus na krzyżu" i inne, oraz dwa zegary stare do sprzedania. — Złota 2, m. 9, od 10 do 11 godziny przyjmuję. 5253

Ozory, pekeflejsz, szynki, kiełbasy wyborne przyrządzone, oraz indyki, pulardy nadesłane ze wsi. Kozia № 1, obok starej poczty. J. Witkowski. 5264

Potrzebne siodło męzkie i damskie. Oferty do Kurjera „Siodło". 5133

Pianino berlińskie do sprzedania zars. 230. Długa 25, w lombardzie. 5314

Serwantka, biurko, lustro, zegar, fotel, komody, obrazy, sztychy, porcelana, wiele innych rzeczy do sprzedania bardzo tanio. Saski Plac № 5, B. Bolcewicz. 5161

Sprzedaję trzy szafy, cztery łóżka orzechowe, stolarz. Chmielna № 16. 4695

Cyberynowe okrycia są do sprzedania w sklepie bieliźny pod firmą „Adela". Podwale № 3. 583

Szynki wyborowe. Bracka 6, w sklepie wiktuałów. 593

Sprzedaję meble z powodu wyprowadzki po cenach nizkich i na spłaty miesięczne i do wydzierżawienia kolonja. Nowy-Świat № 37. 5247

Śliwki suszone węgierki od 6 do 12 kop. za funt. Ulica Żurawia № domu 4, stróż wskaże. 5258

Szynki litewskie surowe i do gotowania, polędwica, kiełbasy, znane ze swej dobroci, świeżo nadeszły do handlu win i towarów kolonjalnych W. Osmolskiego, dawniej Japowicza. Bracka № 6. 5294

Świeże masło wołyńskie do sprzedania funt po kop. 40. Plac Św. Aleksandra № 14, mieszkania 2. 5290

Tanio sprzedam! tualetę, sofę. Nowolipie № 41, stróż wskaże. 4885

Tygodnik ilustrowany, oprawny, od 1872, dywan duży, do sprzedania w sklepie Bronisława, Freta 33. 5052

Trzech szczenia ków jest do sprzedania, rasy dogów, po bardzo przystępnej cenie. Ulica Dzera № 63. Wiadomość u stróża. 5284

Wyżymaczki sprzedaje, wynajmuje i reperuje z gwarancją R. Straus, Marszałkowska 138. 3691

Wóz platforma na resorach, do sprzedania. Marszałkowska 114, u stróża. 453

Wozy resorowe i drągowe są potrzebne.— Wiadomość w fabryce skrzyń. Franciszkańska № 30. 5151

Wyborowe masło solone funt 35 kop. i śmietankowe po 50 i 60 kop., poleca handel win i owoców K. Jastrzębskiego, Nowy-Świat № 21. 5208

Wędliny litewskie wyborowe, bardzo tanio, grzyby. Zielna 35, m. 9. 5104

Za bezcen dwie pary kandelabrów platerowanych, różne landszafty, kilka tac. — Róg Brackiej—Jerozolimskiej. Petter. 4956

Z powodu wyjazdu sprzedaje się faeton, dwie karety, faetonik, dwoje sanek i szory. Marszałkowska 20. Stangret Andrzej. 4992

Za bezcen! Meble czarne, urządzenie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, druga brama od Marszałkowskiej. 5170

Z powodu zwinięcia fabryki kwiatów, znaczne zapasy takowych sprzedają się po bardzo nizkich cenach. Żelaza do wyrobu kwiatów sprzedają się także. Świętokrzyzka № 17. 5055

Z powodu wyjazdu do sprzedania kanapa, stół, 6 krzeseł, 2 fotele wyściełane jutą kryte. Chmielna 45, m. 4. 5276

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania szynk z kompletnem urządzeniem i z patentem, za przystępną cenę z powodu nieporozumień familijnych. — Wiadomość róg Brackiej i Jerozolimskiej № 16, w kawiarni. 4701

Do wydzierżawienia ogród owocowo-warzywny, sześciomorgowy, murem oparkaniony, pomieszkanie. Wiadomość Nowolipie 3, mieszkania 1. 5010

Dom na pryncypalnej ulicy, zbudowany elegancko i z wszelkiemi wygodami, wolny od opłaty stemplowej, do sprzedania. Wiadomość u W-go Władysława Popławskiego. Chmielna № 14. 5138

Dwa folwarki mały i średni z łąkami i lasami, bez serwitutów, są do sprzedania, bez pośrednictwa. Złota № 28, m. 4. Tamże młyn walcowy z rybołówstwem, do wydzierżawienia. 5233

Do większego interesu fabrycznego potrzebny jest kasjer z kaucją rs. 3,000, obznajmiony dobrze z prowadzeniem kasy. Oferty z opisem biegu życia składać w biurze ogłoszeń Senatorska 26 pod lit. U. Z. 597

Do odstąpienia czynna piekarnia z urządzeniem, gospodami. Wypiek dzienny około 200 rs. Oferty przyjmuje Kurjer War. „Piekarnia". 5268

Folwark mały pod Warszawą, do sprzedania lub zamiany. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 536

Grunt pod willę przy stacji Otwock, dla nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania po cenie zniżonej. Wiadomość u-lic. Szpitalna № 4, mieszkania 18. 5080

Kawiarnia do sprzedania, Bracka 5. Tamże wiadomość o sklepie spożywczym. 5282

Nabędę majątek ziemski od 15 do 20 włók blizko od kolei w guberni Warszawskiej, byle z łąką i w kulturze. Oferty kantor Kurjera pod M. G. 5279

Pralnia renomowana, mająca stałą klientelę na rs. 6,000, oprócz przychodniej, jest do sprzedania z powodu słabości właściciela na bardzo korzystnych warunkach. Oferty pod F. Z. w kantorze Kurjera. 573

Przedsiębiorstwo pokojów umeblowanych (chambres garnies) od sześciu lat z wielkiem powodzeniem egzystujące, jest do sprzedania li tylko z powodu obłożnej choroby właściciela, o czem na miejscu przekonać się można. Wiadomość Świętokrzyska № 8, mieszkania 1. 4973

Rubli 6,000 do 10,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki, oprócz procentu ofiarować można mieszkanie letnie, złożone z 4-ch pokojów, kuchni, w ładnym parku, blizko Warszawy, bez pośrednictwa. Wiadomość ulica Szpitalna № 4, mieszkania 18. 5079

Rubli 3,000 do ulokowania na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość Długa № 10, m. 44. 599

Rubli 4,000 potrzeba na 2-gą hypotekę domu. Oferty pod cyfrą 4,000 w kantorze Kurjera. 5299

Rubli 20,000 do wypożyczenia zaraz na pierwszy numer nieruchomości warszawskiej, na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji adw. przys. Goldszmita, od 5 do 7 po południu, Plac Krasińskich 3. 5063

Rubli 9,000 w całości lub częściowo do ulokowania na dom w Warszawie. Wiadomość u Holca, adwokata przysięgłego, Marszałkowska № 109. 5030

Rubli 8,000 (10 lub 12 tysięcy) potrzeba na spłatę na dobrą hypotekę. Oferty w kantorze Kurjera № 9. 5119

Sklep wiktuałowy, dobrze procentujący, do sprzedania na dogodnych warunkach. Ulica Dzielna № 27. 5007

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Nowolipie № 8. 4947

Sklep wiktuałów z patentem jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu ulica Wielka № 41. 5241

Sklep spożywczy tanio do sprzedania, pieczywo opłaca dwa razy komorne. Ulica Żelazna 67. 5237

Skład węgla do odstąpienia zaraz korzystnie. Ulica Dobra № 35. 5283

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska 102, w składzie win. 5297

Z powodu wyjazdu do Prus, do odstąpienia interes korzystny. Wiadomość sklep Bronisława, Freta 33. 5053

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz interes za 200 rs, przynoszący 115%. Ulica Twarda № 34, m. 1, do 12 w poł. 5266

Lokale.

Bracka 6, m. 7, salon, pokój, gabinet umeblowany, zaraz do wynajęcia, razem lub każden osobno. 5307

Chmielna 10, mieszkania 11, salon umeblowany, z fortepianem, zaraz do wynajęcia. 4963

Całe drugie piętro, od frontu, obejmujące 12, 14 i więcej pokojów, z kilku przedpokojami, kuchniami, z wodą i innemi dogodnościami do najęcia od 1 lipca. Ulica Elektoralna № 28. Lokal może być rozdzielony. 4989

Do wynajęcia każdego czasu sklep. pod № 14/1741 przy placu św. Aleksandra. Wiadomość u rządcy domu. 5292

Do wynajęcia od 1 lipca, lokal dotąd zajęty na cukiernię, przy ulicach: Szpitalnej i Zgoda, wprost Brackiej pod № 1—2/1529a. Wiadomość u rządcy domu. 5293

Dwa pokoje, przedpokój, kompletnie umeblowane. Niecała 12, stóż wskaże. 5156

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 15, 6, 4 i 2 pokoje z kuchnią i t. d., jedna wozownia. 578

Frontowy pokój, oddzielne wejście, umeblowany, usługa, samowar, zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat, róg Alei 16, mieszkania 5. 5270

Jest do wynajęcia od 1 kwietnia roku bieżącego piekarnia w dobrym punkcie, w miasteczku Błoniu. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowolipki № 19, w składzie wódek. 5217

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku. Wiadomość: Długa 59. 5255

Mieszkanie umeblowane, z pokoju, przedpokoju i kuchni, przy mieszkaniu emeryta, za 10 rubli miesięcznie. Chłodna 46, mieszkania 16. 5262

Obszerny sklep, z przyległem mieszkaniem, złożone z trzech pokojów i piwnicami, po istniejącym lat kilkanaście sklepie kolonjalnym, do wynajęcia od św. Jana r. b. Ul. Elektoralna 30, wiadomość u rządcy. 5082

Pokoje kawalerskie, na 1-m piętrze, od frontu, z usługą, (mogą być i z meblami), od 1 Kwietnia do najęcia. Marszałkowska 114, u numerowego Aleksandra. 490

Pokój dla kawalera, na parterze, od frontu. Hoża № 14, m. 2. 4862

Pokój kawalerski, oddzielny, tanio, z całodziennem utrzymaniem, usługą. Marszałkowska № 69, m. 4. 5090

Pokój elegancko umeblowany do wynajęcia. Widok 14, m. 14. 4977

Pomieszczenie osoby żeńskiej, rs. 4, miesięcznie. Przejazd 9, mieszk. 24. 5277

Potrzebny od 1 kwietnia pokój, w okolicach Marszałkowskiej, komplet. osobne wejście. Oferty z cenami do kantoru Kurjera X. X. X. 5252

Pokój umeblowany, usługa, samowar, wejście przedpokojem. Zgoda 5, m. 2. 5311

Rubli 3, pomieszczenie dla panienki przyzwoitej, fortepian. Nowolipie 30—53. 604

Sklep z pokojem do wynajęcia od św. Jana. Miodowa 15. 543

W każdym czasie do wynajęcia trzy pokoje z kuchnią i piwnicą. Chłodna № 52 domu. 5145

Zaraz do odnajęcia pokój z przedpokojem, umeblowany. Nowy-Świat № 40, mieszkania 11. 5286

Zaraz dwa pokoje i kuchnia, z meblami lub bez. Bracka 6, u stróża. 5285

Zaraz do wynajęcia: narożny sklep z pomieszkaniem i dużą wozownią. Ulica Zielna 16 domu. 5260

2 pokoje kawalerskie, z oddzielnem wejściem, przy familji. Bednarska 10, mieszkania 10. 5242

3 pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew, 20 rubli miesięcznie; 2 pokoje, kuchnia 10; stajnia, wozownia. Piękna 5. 5273

5 pokojów na dole, kompletnie umeblowanych do wynajęcia. Wiadomość: Szkolna № 1, m. 6. Od godziny 5 do 7-ej. 5034

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Krucza 38. 5305

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie spodziewające się słabości, ceny nizkie. Bednarska 17. 4784

Akuszerka M. L., z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne; pokoje oddzielne. Umieszczenie dziecka, słabość od 15 rubli. Nowy-Świat № 55, mieszkania 4. 4990

Akuszerka A. Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Ul. Krucza 20, mieszkania 6, pierwsze piętro. 5166

Kwit tymczasowy, depozytowy W. W. Kredytu zaginął, wydany w roku 1872 na imię Ignacego Sucheckiego ze Starej-Wsi, na rubli 300. Łaskawy znalazca zechce oddać do właściciela domu, Żurawia № 7. 5199

Mamka z młodym pokarmem. Ulica Piekarska № 6, mieszkania № 4. 5315

Mamka młoda, niemka, ze świeżym pokarmem, u stróża. Wspólna 28. 5234

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Nowo-Wielka, № domu 11, mieszkania 30. 5134

Mamka młoda, 25 lat, ze zdrowym i świeżym pokarmem. Ul. Tamka № 46, m. 27, z długiem rs. 10. 5177

Pies czarny, duży, Nero, w obroży skórzanej, z kółkiem żelaznem zaginął. Znalazca za nagrodą raczy odprowadzić. Marszałkowska 78, mieszkania 4. Nieprawego posiadacza pociągnę do odpowiedzialności sądowej. 603

Potrzebne są zaraz dwa obiady, zdrowo przyrządzane, z odnoszeniem. Marszałkowska № 98, w magazynie strojów damskich. 5248

Piwo drozdowskie, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Najlepsze piwo bawarskie, lagrowe, z browaru Haberbuscha i Schiele, własnej firmy, w składzie win i wódek. J. A. Weycherta, Trębacka № 1. 596

Przyjmuję się wszelkie ciasta do upieczenia, tak dniem jak nocą, po umiarkowanej cenie. Ulica Ciepła № 7, róg Ceglanej. 5183

Płyn na odciski bardzo skuteczny. Wiadomość: Tłomackie № 13. Zakład felczerski. 4722

Rs. 25 nagrody. Przed domem № 51 Długa, d. 21 wieczorem zgubiono portmonetkę, w której było: jeden rubel papierek, kartka z poczty, 2 pierścionki: jeden z małą obwódką czarną lit. M. Słowiańska, w koło brylanciki, jednego brakowało, drugi z małą srebrną monetą. Znalazca raczy zwrócić za powyższą nagrodą. Długa № 51, mieszkania 3. Pp. jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi, jak i lombardy prywatne. 5179

Rs. 25 nagrody temu, kto wykryje kradzież, popełnioną w sobotę 10 marca na ul. Szpitalnej, w domu pod № 5, m. № 19. 5152

Rs. 5 nagrody. Zginął wieczorem w niedzielę złoty pierścionek, z niedużym brylantem. W środku litery G. A. i data 7/VIII 85 r. Nowogrodzka 17, mieszk. 15. 5026

Tapicer, Krucza 38. Polecam się szanownej klijentelli, o łaskawe względy. 5304

Uakuszerki F. K. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, na dole, od frontu. Ul. Złota № 8, m. 1. 5135

Zginął taks czarny, podpalany, za odprowadzenie nagroda, wabi się Dżon. Różana № 3. 5246

Zginął wyżeł żółty, obroża, trzy znaczki 1097. Odprowadzić za nagrodą: Nowy-Świat 16, mieszkania 5. 5269

Za odprowadzenie suczki czarnej brązowo-podpalanej, bez uszek i ogona, na Marszałkowską pod № 147, mieszkania 14, załaszca sowitą nagrodę otrzyma. 5207

Żurawia 33, pracownia „Reginy," pończochy damskie kop. 50, skarpetki 35, nadrabianie 30. 5169

15 kop. założenie firanek do okna, gładko i fantazyjnie zakłada tapicer Santorski. Krakowskie-Przedmieście № 4. 5243

21 bieżącego miesiąca przechodząc Elektoralną, Próżną, Dzielną, Bagno, uroniony został widelczyk złoty, grawirowany, S. P. stanowi drogą pamiątkę. Zwrócić zechce znalazca na Wspólną 19, mieszkania 7, za sowitą nagrodą. 5251

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Марта 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).